

POSTANOWIENIE

Dnia 25 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z powództwa M. S., G. S. i J. T.
przeciwko M. [...] Spółce z o.o. w B. o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych i pracę w porze nocnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 maja 2016 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł.
z dnia 19 marca 2015 r., sygn. akt VII Pa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. oddala wniosek powodów o zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z 26 listopada 2014 r. zasądził od pozwanej M. [...] Spółki z o.o. w B. na rzecz: 1) powoda G. S. kwotę 17.347,66 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i pracę w porze nocnej za okres od kwietnia 2010 r. do lutego 2011 r. z ustawowymi odsetkami od kwot i dat szczegółowo określonych w sentencji; 2) powoda J. T. kwotę 22.504,75 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i pracę w porze nocnej za okres od kwietnia 2010 r. do lutego 2011 r. z ustawowymi odsetkami od kwot i dat szczegółowo określonych w sentencji; 3) powoda M. S. kwotę 13.170,42 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i pracę w porze nocnej za

okres od kwietnia 2010 r. do lutego 2011 r. z ustawowymi odsetkami od kwot i dat szczegółowo określonych w sentencji. W pozostałym zakresie powództwa zostały oddalone.

Powyższy wyrok Sąd Rejonowy wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych. Powód G. S. został zatrudniony przez pozwaną Spółkę na podstawie umowy o pracę na stanowisku rzeźnika, z wynagrodzeniem zasadniczym w kwocie 2.500 zł i premią uznaniową. Powód M. S. został zatrudniony przez pozwaną Spółkę na podstawie umowy o pracę na stanowisku pomocnika rzeźnika, z wynagrodzeniem zasadniczym w kwocie 1.800 zł i premią uznaniową. Powód J. T. został zatrudniony przez pozwaną Spółkę na podstawie umowy o pracę na stanowisku brygadzysty rzeźnika, z wynagrodzeniem zasadniczym w kwocie 3.100 zł i premią uznaniową. Powodów obowiązywała 8-godzinna dobową normą czasu pracy oraz norma tygodniowa w wymiarze 40 godzin w jednomiesięcznym okresie rozliczeniowym. Pozwana M. [...] Spółka z o.o. w B. współpracowała z zakładem P. [...] w K. od kwietnia 2010 r. Powodowie wykonywali pracę na terenie zakładu pracy pozwanej Spółki. Praca trwała w godzinach od 4:00 do 15:00, zaś na początku zatrudnienia nawet do 16:00 – 17:00. Pozwana prowadziła listy obecności zatrudnianych pracowników, na których nie były jednak ewidencjonowane godziny pracy, w tym godziny ponadnormatywne. Rozbiór mięsa kończył się zwykle o godz. 15:00, jednak powód J. T. jako brygadzysta czasami zostawał jeszcze około 1 godziny. W ciągu dnia były dwie 20-minutowe przerwy: pierwsza przerwa śniadaniowa trwała od 8:00 do 8:20, następna przerwa obiadowa trwała od 12:00 do 12:20. Wynagrodzenie za pracę pracowników zakładu było podzielone na płacę zasadniczą oraz premię. Wynagrodzenie zasadnicze było przelewane na konto bankowe, premia była przelewana na konto lub płaćta gotówką w kopercie. Premia była uzależniona od stanowiska pracy oraz jakości wykonywanej pracy. Nie była zależna od liczby przepracowanych godzin. Powodowie uzyskiwali łącznie (z premią) takie wynagrodzenie, jakie obiecano im w trakcie wstępnych rozmów przed podjęciem zatrudnienia. Dodatkowe kwoty były wypłacane co miesiąc, w wysokościach zależnych od stanowiska powodów i miały stanowić premię. Powodowie podpisywali odbiór gotówki własnym podpisem. W momencie przyjęcia do pracy były ustalone stałe stawki wynagrodzenia na poszczególnych

stanowiskach. Miesięczna stawka powoda J. T. jako brygadzysty została ustalona na 4.500 zł. Nie ustalano poszczególnych składników wynagrodzenia. Powód G. S. otrzymywał część wynagrodzenia na konto, ponadto otrzymywał pieniądze w kopercie. Łącznie otrzymywał wynagrodzenie w wysokości około 3.600 zł miesięcznie. Dodatkowe pieniądze otrzymywane w gotówce powód kwitował jako premię. Powód M. S. miał ustalone wynagrodzenie na kwotę 3.000 zł netto, jednak w umowie o pracę widniało wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 1.800 zł brutto plus premia. W praktyce kwota premii miała stanowić wyrównanie wynagrodzenia zasadniczego do kwoty ustalonej na początku w wysokości 3.000 zł netto.

Wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych wraz z przysługującym dodatkiem z tego tytułu oraz dodatkiem za pracę w godzinach nocnych według wariantu przedstawionego przez powodów (przy założeniu, że praca świadczona była w godzinach od 4:00 do 15:00 przez 5 dni w tygodniu) z uwzględnieniem wynagrodzenia określonego umowami o pracę powodów wynosiło: w przypadku powoda J. T. – 22.504,75 zł, powoda G. S. – 17.347,66 zł, powoda M. S. – 13.170,42 zł. Czas pracy w pozwanej Spółce nie może przekraczać 8 godzin na dobę i przeciętnie 40 godzin w przeciętnie 5-dniowym tygodniu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym nieprzekraczającym 4 miesięcy. W przypadkach uzasadnionych rodzajem pracy i jej organizacją może być stosowany system równoważnego czasu pracy, w którym jest dopuszczalne przedłużenie dobowego wymiaru czasu pracy, nie więcej jednak niż do 12 godzin, w okresie rozliczeniowym nieprzekraczającym 1 miesiąca, bądź też czas pracy pracowników może być określony – na podstawie umów o pracę – wymiarem ich zadań.

Sąd zauważył również, że strona pozwana nie złożyła do akt sprawy ewidencji czasu pracy powodów. W trakcie procesu pojawiały się jedynie twierdzenia o prowadzeniu list obecności, jednak bez ewidencjonowania w nich konkretnych godzin pracy pracowników, co nie może być uznane za ewidencję czasu pracy wymaganą przepisami prawa pracy. Wobec zaniechania prowadzenia ewidencji czasu pracy przez pracodawcę, Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na pozostałych dowodach zgromadzonych w sprawie. Sąd szczegółowo przeanalizował zeznania świadków oraz zeznania powodów złożone w charakterze strony, a następnie w celu ustalenia wysokości należnego powodom

wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłego z zakresu wynagrodzeń i płac, który po analizie akt sprawy wyliczył wynagrodzenie za godziny nadliczbowe i pracę w porze nocnej powodów za okresy objęte pozwami.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że pozwana Spółka miała obowiązek prowadzenia ewidencji czasu pracy pracowników, w tym powodów, lecz z tego obowiązku się nie wywiązywała. Ewidencja czasu pracy ograniczała się bowiem jedynie do podpisywania przez pracowników list obecności, które nie odzwierciedlały rzeczywistego czasu pracy. Nie była na nich wpisywana liczba przepracowanych godzin, listy obecności nie ujawniały też godzin przyścia i wyjścia z pracy. Brak przedstawienia przez pracodawcę wymaganej przepisami prawa ewidencji czasu pracy doprowadził do zmiany wynikającego z art. 6 k.c. rozkładu ciężaru dowodu i przerzucenia go na stronę zaprzeczającą udokumentowanym faktom. Na powodach spoczywał ciężar wykazania za pomocą wszelkich dowodów, w tym tych posiadających mniejszą moc dowodową niż dokumenty dotyczące czasu pracy, że pracowali w nadgodzinach, na pozwanym pracodawcy spoczywał zaś ciężar wykazania, że pracownicy rzeczywiście nie pracowali w tym czasie, lub ewentualnie udowodnienia za pomocą stosownych dokumentów, że pracownicy otrzymali wynagrodzenie z tego tytułu. Strona pozwana temu ciężarowi nie sprostowała.

Sąd Rejonowy nie zgodził się z twierdzeniem strony pozwanej, że wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych nie należało się powodowi J. T. z uwagi na fakt piastowania przez niego stanowiska kierowniczego. Po pierwsze, obowiązki nałożone przez pracodawcę na powoda (jako brygadzystę) nie ograniczały się jedynie do organizowania kontroli i nadzorowania czynności podległych mu pracowników, lecz przede wszystkim polegały na wykonywaniu pracy na równi z nimi. Po drugie, pozwana jako pracodawca powinna była zorganizować proces wykonywania pracy w taki sposób, aby normalne, stałe i typowe zadania zakładu pracy mogły być wykonane przez pracowników w zwykłych godzinach świadczenia przez nich pracy, w rozmiarze wynikającym z treści stosunku pracy, nie zaś permanentnie w nadgodzinach. Brak podstaw do uznania, że pracodawca może stale obciążać kierownika pracą nadliczbową i nie ma on w

związku z tym prawa do wynagrodzenia oraz dodatku za taką pracę, skoro w świetle art. 151⁴ § 1 k.p. praca w godzinach nadliczbowych kierownika samodzielnej jednostki organizacyjnej, za którą nie zachowuje on prawa do dodatkowego wynagrodzenia, może być wykonywana jedynie „w razie konieczności”, a nie stale. Skoro więc konieczność wykonywania pracy nadliczbowej wynikała nie tyle z autonomicznej decyzji pracownika, ile organizacji pracy narzuconej przez pracodawcę, to nie było podstaw do stosowania wyłączenia z art. 151⁴ § 1 k.p.

Pozwana kwestionowała konsekwentnie prawo powodów do wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych twierdząc, że powodowie otrzymali takie wynagrodzenie w dodatkowym wynagrodzeniu płaconym w gotówce lub przelewem na konto, a uwidocznionym jako premia, które uwzględniało również pracę świadczoną ponad normatywny czas pracy. Zgodnie z poczynionymi w sprawie ustaleniami powodowie byli zatrudnieni w M. Spółce z o.o. na stanowiskach rzeźników i wszystkim powodom, oprócz wynagrodzenia zasadniczego określonego stałą kwotą, przysługiwała tzw. premia. Na podstawie analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił, że premia była uzależniona od stanowiska pracy oraz jakości wykonywanej pracy, na jej wysokość nie miała wpływu liczba przepracowanych godzin w danym dniu, w tym godzin przepracowanych ponad normatywny czas pracy. W konsekwencji, w ocenie Sądu Rejonowego, wynagrodzenie uwidocznione jako premia nie zawierało wynagrodzenia za pracę świadczoną przez powodów w godzinach nadliczbowych.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana Spółka, zarzucając: 1) rażące naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 321 § 1 k.p.c. w związku z art. 187 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c., mające istotny wpływ na wynik sprawy, a to wydanie wyroku zasądającego dochodzone roszczenia – zgodnie z żądaniem powodów – mimo dokonania ustaleń faktycznych sprzecznie z twierdzeniami faktycznymi przedstawianymi przez powodów w pozwie, pismach procesowych, w szczególności w wyniku przyjęcia, że powodowie nie otrzymywali premii, tylko wynagrodzenie, które w celu ukrycia rzeczywistej wysokości dochodów było podzielone na dwa składniki (wynagrodzenie zasadnicze i premię), a następnie zasądzenia wynagrodzenia wraz z dodatkami w wysokości określonej w opinii

biegłej sądowej, która wyliczyła wynagrodzenie, przyjmując jako podstawę wynagrodzenie zasadnicze wynikające z umowy, mimo kwestionowania przez Sąd wysokości wynagrodzenia zasadniczego wskazanego przez powodów i przyjęcia, że prawidłowe wyliczenie zawiera opinia uzupełniająca, w której podstawą wyliczenia jest wynagrodzenie zasadnicze w sumie brutto wypłat w każdym miesiącu, co doprowadziło do wydania wyroku w oparciu o dowody uznane przez Sąd za nieprawidłowe, 2) rażące naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c., mające istotny wpływ na wynik sprawy, w wyniku nieobiektywnej, sprzecznej z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym lub bez podstawy dowodowej, sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, z pominięciem szeregu okoliczności korzystnych dla strony pozwanej, nieprawidłowej oceny zeznań świadków zawnioskowanych przez stronę pozwaną, w szczególności w wyniku ustalenia, wbrew stanowisku stron (powodów w pozwie, pismach procesowych i częściowo w trakcie przesłuchania), dowodom wypłaty wynagrodzeń oraz zeznaniom świadków, że dodatkowe świadczenie otrzymywane przez powodów poza wynagrodzeniem zasadniczym wynikającym z umowy o pracę nie stanowiło dodatkowego składnika wynagrodzenia tylko uzupełnienie ustalonego wynagrodzenia netto, mimo że z treści umów o pracę, częściowo twierdzeń powodów i zeznań złożonych w sprawie IV P [...] (znanych Sądowi z urzędu) wynika, że wynagrodzenie zasadnicze było zgodne z wynagrodzeniem wynikającym z umowy; odmówienia wiary twierdzeniom pozwanej, że kwota wypłacona przez pozwaną ponad wynagrodzenie zasadnicze stanowiła wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych wraz z dodatkiem i premią, wbrew spójnym, logicznym i częściowo zgodnym z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym zeznaniom świadków zawnioskowanych przez stronę pozwaną, 3) rażące naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 217 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., mające wpływ na wynik sprawy, w wyniku pominięcia wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia, czy powodom zostało wypłacone całe należne wynagrodzenie, z uwzględnieniem wszystkich wypłaconych kwot, 4) błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę wydanego wyroku, w

szczegółności przyjęcie, iż powodowie nie mieli świadomości, że wypłacana oprócz wynagrodzenia zasadniczego kwota stanowiła wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych wraz z dodatkami i premią, że kwota podawana przez przedstawicieli pozwanej na spotkaniach informacyjnych była kwotą „w przybliżeniu” i stanowiła wynagrodzenie za 8 godzin pracy, a nie sumę wynagrodzenia zasadniczego określonego w umowie o pracę oraz wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych wraz z dodatkami i premią, że pracownicy nie otrzymywali premii tylko stałą stawkę netto wynagrodzenia zasadniczego, że powodowie nie otrzymali całości należnego im wynagrodzenia.

Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie każdego z powództw w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania. Wniosła także o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości na okoliczność ustalenia na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy czy powodowie otrzymali należne im wynagrodzenie wraz z wynagrodzeniem za pracę w godzinach nadliczbowych oraz dodatkami przy przyjęciu, że powodowie pracowali od godz. 4:00 do godz. 15:00, 5 dni w tygodniu, płaca zasadnicza była zgodna z umową o pracę a kwoty wypłacone przez pozwaną ponad wynagrodzenie zasadnicze stanowiły premię oraz sumę wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych wraz z dodatkami.

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z 19 marca 2015 r. oddalił apelację pozwanej Spółki. Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjął je jako własne. Podzielił również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując podstaw do jego zmiany bądź uchylecia. W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego jest prawidłowa. Zarzuty skarżącej sprowadzają się w zasadzie do przeciwstawienia ocenie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji swojej własnej analizy zgromadzonego materiału dowodowego. Skarżąca traktuje zebrany w sprawie materiał dowodowy w sposób wybiórczy, z pominięciem pozostałego – niewygodnego dla niej lub nieodpowiadającego wersji zdarzeń przedstawianej przez nią.

W ocenie Sądu Okręgowego ustalenie, że *de facto* premia przyznana powodom w umowach o pracę nie była dodatkowym elementem wynagrodzenia,

lecz w rzeczywistości była częścią wynagrodzenia zasadniczego, nie sprawia, że ustalenie wysokości należnego powodom wynagrodzenia za nadgodziny z pominięciem „premi” spowodowało zasądzenie spornych świadczeń sprzecznie z twierdzeniami samych powodów. Podkreślenia wymaga, czego nie zauważyła skarżąca, że powodowie – twierdząc, iż „ premia” zastrzeżona w umowach o pracę uzupełniała wysokość należnego im wynagrodzenia zasadniczego – jednocześnie nie rozszerzyli powództwa i domagali się ustalenia należnego im wynagrodzenia za pracę w nadgodzinach wyłącznie w oparciu o podstawę, którą stanowiło zasadnicze wynagrodzenie za pracę brutto pisemnie zastrzeżone w umowach o pracę. Tym samym powodowie – twierdząc, że należy im się wynagrodzenie za pracę w nadgodzinach – jednocześnie dochodzili kwot, które nie wyczerpywały całości ich roszczeń z tego tytułu. Taka konstrukcja podstawy ich roszczeń należała do sfery uprawnień powodów. Z braku dochodzenia przez nich całości przysługujących im roszczeń nie sposób wywodzić ustalenia przez Sąd faktów sprzecznych z ich twierdzeniami i wyciągać w stosunku do nich ujemnych skutków procesowych. Twierdzenia apelacji w tym zakresie nie znajdują potwierdzenia w żadnej dokumentacji złożonej do akt sprawy. Skarżąca nie udowodniła – brak ku temu jakichkolwiek wyliczeń czy list płac – że premia była wynagrodzeniem za pracę w godzinach nadliczbowych i „premią właściwą”. Ustalenie, że powodowie pracowali w nadgodzinach, a w zamian za to nie otrzymali stosownego wynagrodzenia, wbrew zapatrywaniom skarżącej, nie może być kwestionowane. W rozpoznawanej sprawie kwestia, czy powodom zostało wypłacone całe należne wynagrodzenie z tytułu pracy w nadgodzinach, należała do sfery ustaleń faktycznych. Ocena przedstawionych faktów należała do Sądu, a ich wykazanie – wobec nieprzedstawienia przez pozwaną ewidencji czasu pracy oraz kompleksowych list płac i wobec udowodnienia przez powodów, że pracę w godzinach nadliczbowych wykonywali – obciążało pracodawcę. Z tych względów brak było podstaw do przeprowadzania dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia czy powodom zostało wypłacone całe należne wynagrodzenie, z uwzględnieniem wszystkich wypłaconych kwot.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana, zaskarżając wyrok w całości. Jako podstawy skargi powołano naruszenie

przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy: 1) art. 381 k.p.c., art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. i 278 § 1 k.p.c. w wyniku oddalenia przez Sąd Okręgowy wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości - kadry i płace na okoliczność ustalenia, w oparciu o dokumentację płacową zgromadzoną w aktach sprawy, czy powodowie otrzymali całe należne wynagrodzenie wraz z wynagrodzeniem za pracę w godzinach nadliczbowych z dodatkami; 2) art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. w wyniku nieprawidłowej interpretacji zarzutu naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. w związku z art. 187 k.p.c., a także braku pełnego (tylko ogólne) ustosunkowania się do zgłoszonego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., uniemożliwiającego ocenę prawidłowości rozumowania Sądu; 3) art. 321 § 1 k.p.c. w związku z art. 187 k.p.c., 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. w wyniku wydania wyroku uwzględniającego roszczenia w całości – zgodnie z żądaniem powodów – mimo dokonania ustaleń faktycznych niezgodnych ze stanem faktycznym prezentowanym przez stronę powodową odnośnie do wysokości oraz składników otrzymywanego wynagrodzenia; 4) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 60 k.c. w związku z art. 300 k.p., w związku z art. 151¹ k.p. i 151⁸ § 1 k.p., w wyniku przekroczenia granic swobodnej oceny sędziowskiej, tj. przeprowadzenia oceny sprzecznie z zebrany w sprawie materiałem dowodowym bądź bez podstawy dowodowej, z pominięciem szeregu istotnych okoliczności.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i jego zmianę przez oddalenie w całości powództw M. S., G. S. i J. T. oraz zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku w stosunku do wymienionych powodów i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Przyjęcie skargi do rozpoznania argumentowano koniecznością rozstrzygnięcia istotnego zagadnienia prawnego związanego z treścią art. 321 § 1 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c., a także oczywistą zasadnością skargi kasacyjnej wynikającą z naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 328 § 1 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i 233 § 1 k.p.c. przez nieprawidłową interpretację zarzutów apelacji i niepełne, bo niezawierające pełnego

ustosunkowania się do wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji, uzasadnienie Sądu, co uniemożliwia ocenę czy Sąd w ogóle brał je pod uwagę w trakcie wyrokowania.

Istotne zagadnienie prawne sprowadza się w ocenie skarżącej do tego, że Sąd Rejonowy w K., sprzecznie z podstawą faktyczną wydanego wyroku, tj. sprzecznie z twierdzeniem samych powodów, że otrzymywali wynagrodzenie składające się z wynagrodzenia zasadniczego oraz premii uznaniowej, ustalił stan faktyczny, zgodnie z którym powodowie nie otrzymywali wynagrodzenia zasadniczego zgodnie z umową, tylko całość otrzymywanego przez nich wynagrodzenia stanowiło wynagrodzenie w kwocie netto. Doprowadziło to do przyjęcia, że powodowie nie otrzymywali premii uznaniowej, co stoi w jawnej sprzeczności ze stanowiskiem samych powodów prezentowanym w toku postępowania. Mimo tej sprzeczności Sąd Rejonowy zasądził na ich rzecz dochodzone roszczenie dokładnie w dochodzonej kwocie, ustalonej w oparciu o wynagrodzenia wynikające z umów o pracę. Co więcej, podstawą zasądzonej kwoty była opinia biegłej sądowej sporządzona w oparciu o wynagrodzenie zasadnicze wynikające z umowy, które to wynagrodzenie, zdaniem Sądu, nie odpowiada rzeczywistości. Z powyższych przyczyn wymaga wyjaśnienia: czy Sąd mógł poczynić w omawianym zakresie własne ustalenia, sprzeczne z podstawami dochodzonego roszczenia, wykraczające poza podstawę faktyczną wskazaną przez powodów; czy Sąd mógł uznać roszczenie, ustalając jego wysokość w oparciu o opinię biegłej sądowej, której podstawy kwestionował; czy wewnętrzna sprzeczność między treścią rozstrzygnięcia a przyjętym przez Sąd w uzasadnieniu stanem faktycznym, który Sąd odwoławczy uznał za prawidłowy, jest dopuszczalna w świetle art. 328 § 2 k.p.c.

W piśmie przygotowawczym, złożonym po terminie do wniesienia odpowiedzi na skargę kasacyjną, pełnomocnik powodów wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, podnosząc brak występowania którejkolwiek z przesłanek wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, że w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Skarżąca uzasadnia wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oczywistą zasadnością skargi oraz występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego. W ocenie Sądu Najwyższego, żadna z tych przesłanek nie została przez skarżącą wykazana ani w wystarczająco przekonujący sposób uargumentowana.

1. Oczywiście zasadność skargi kasacyjnej w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. to zasadność widoczna od razu, na pierwszy rzut oka, bez konieczności dokonywania pogłębionej analizy wywodów zamieszczonych w skardze, wskazująca, że zaskarżone orzeczenie nie powinno się ostać, doszło bowiem do kwalifikowanego, czyli oczywistego naruszenia prawa, którego skutkiem było wydanie przez sąd drugiej instancji orzeczenia oczywiście wadliwego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 października 2015 r., III CSK 198/15, LEX nr 1823323).

Skarżąca twierdzi, że Sąd drugiej instancji w sposób oczywisty naruszył art. 328 § 1 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i

233 § 1 k.p.c. Konstrukcja omawianej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania jednoznacznie odnosi się do wadliwych ustaleń faktycznych. Tymczasem przesłanka przyjęcia skargi do rozpoznania musi pozostawać w związku z dopuszczalnym zakresem podstaw kasacyjnych. Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Tym samym powołanie się w skardze kasacyjnej na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. jest co do zasady niedopuszczalne, gdyż przepis ten odnosi się bezpośrednio do oceny dowodów, pozostawiając sądowi *meriti* swobodę oceny materiału dowodowego; ponadto w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalne jest badanie zasadności ustaleń faktycznych sądu drugiej instancji.

Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza samo stwierdzenie, że ustalenia faktyczne są wadliwe i przedstawienie stanu faktycznego, który zdaniem skarżącego odpowiada rzeczywistości. Skarżący powinien wskazać, jakie konkretne dowody i z naruszeniem jakich kryteriów oceny przewidzianych w wymienionym przepisie sąd wadliwie ocenił (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 listopada 1999 r., III CKN 470/98, LEX nr 1106984). W obecnym stanie prawnym nie jest to jednak dopuszczalne w odniesieniu do oceny dowodów przeprowadzonej przez sąd drugiej instancji (ze względu na treść art. 398³ § 3 k.p.c.).

Skarżąca powołuje się na niebudzące wątpliwości naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 328 § 1 k.p.c. w związku z art. 378 k.p.c. Ten zarzut, oceniany w świetle przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 k.p.c.), także należy uznać za chybiony. Przede wszystkim należy zaznaczyć, że powołany przez skarżącą kilkakrotnie art. 328 § 1 k.p.c. nie dotyczy sposobu (konstrukcji) sporządzania uzasadnienia wyroku (to reguluje art. 328 § 2 k.p.c.). Natomiast teza o oczywistym naruszeniu art. 378 § 1 k.p.c. wymagałaby wykazania, które (konkretnie opisane) zarzuty apelacyjne nie zostały przez Sąd odwoławczy rozpoznane, czego skarżący w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie uczynił. Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na to, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, lecz również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście występuje, przez odniesienie się do

konkretnych okoliczności. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym – w jego ocenie – wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 lutego 2014 r., I PK 265/13, LEX nr 1646094).

Podsumowując – skarżąca nie wykazała oczywistej zasadności skargi kasacyjnej w związku z naruszeniem art. 328 § 1, art. 378 § 1 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

2. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania skarżąca uzasadniła także występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego. Zagadnienie prawne jest to zagadnienie, które wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego lub uregulowaniem prawnym, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Przedstawienie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane, i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158 oraz z 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51). Nie spełnia wymagania określonego w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w sposób ogólny i nieprecyzyjny, a zwłaszcza ograniczenie się do samego postawienia pytania, bez odniesienia się do problemów interpretacyjnych dotyczących określonych przepisów (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 25 lutego 2008 r., I UK 332/07, LEX nr 452451 i z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538).

Przedstawione przez skarżącą zagadnienie prawne zostało sprowadzone do pytań: czy sąd może poczynić własne ustalenia, sprzeczne z podstawami dochodzonego roszczenia, wykraczające poza podstawę faktyczną wskazaną przez powodów; czy sąd może uznać roszczenie, ustalając jego wysokość na

podstawie opinii biegłego, której założenia kwestionował; czy wewnętrzna sprzeczność między treścią rozstrzygnięcia a przyjętym przez sąd w uzasadnieniu stanem faktycznym jest dopuszczalna w świetle art. 328 § 2 k.p.c. Tak sformułowanych pytań nie można potraktować jako „istotnych zagadnień prawnych” w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Odpowiedź na nie stanowiłaby istotnego wkładu w rozwój jurysprudencki, a byłaby jedynie odniesieniem się Sądu Najwyższego do dokonanych przez Sąd Okręgowy (a nawet Sąd Rejonowy) ustaleń faktycznych i ceny materiału dowodowego, co jest niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Istotne zagadnienie prawne musi pozostawać w związku z przedmiotem sprawy poddanej pod osąd oraz uwzględniać ustalony przez sąd stan faktyczny (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Jak przyjął Sąd Okręgowy, powodowie – mimo ich twierdzenia, że „ premia” zastrzeżona w umowach o pracę w istocie uzupełniała wysokość należnego im wynagrodzenia zasadniczego – nie rozszerzyli powództwa o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych i domagali się ustalenia należnego im wynagrodzenia z tego tytułu wyłącznie na podstawie wynagrodzenia zasadniczego pisemnie określonego w umowach o pracę. Z braku dochodzenia przez powodów całości przysługujących im roszczeń (dochodzenia wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych wyliczonego od wynagrodzenia określonego w umowie o pracę jako wynagrodzenie zasadnicze i „ premia”) nie sposób było wywodzić ustalenia przez Sąd Rejonowy faktów sprzecznych z ich twierdzeniami i wyciągać w stosunku do nich ujemnych skutków procesowych z tego tytułu. Domaganie się przez powodów wynagrodzenia w mniejszym rozmiarze niż im przysługujący nie może być oceniane w kategoriach naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 321 § 1 k.p.c. Jak wynika z art. 321 § 1 k.p.c., sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Zakaz orzekania ponad żądanie, będący przejawem zasad dyspozycyjności i kontradiktoryjności, oznacza, że o treści wyroku zarówno w sensie pozytywnym, jak i negatywnym, decyduje żądanie strony. Sąd nie może zasądzać czegoś innego od tego, czego żądał powód (*alium*), więcej niż żądał powód (*super*), ani na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Zakaz orzekania ponad żądanie odnosi się zatem, bądź do samego żądania

(*petitum*), bądź do jego podstawy faktycznej (*causa petendi*). Nie sposób przyjąć, że mogło dojść do naruszenia tego zakazu w sposób opisany przez skarżącą we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania. W art. 321 § 1 k.p.c. jest mowa o żądaniu w rozumieniu art. 187 § 1 k.p.c., a w myśl tego unormowania obligatoryjną treść każdego pozwu stanowi dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2015 r., V CSK 612/14, LEX nr 1771393). Sąd rozpoznający sprawę nie może wyjść poza te okoliczności. Należy zgodzić się z Sądem odwoławczym, że jednoznaczne ograniczenie przez powodów wysokości należnego im świadczenia (wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych) do kwot obliczonych od wynagrodzenia zasadniczego wynikającego z umowy o pracę (bez „premií”), nie sprawia, że ich twierdzenia co do uzupełnienia wynagrodzenia zasadniczego przez „premię” są niewiarygodne, a rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w tej materii zawiera sprzeczności dyskwalifikujące je z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania. Skoro w rozpatrywanej sprawie nie zachodzi wewnętrzna sprzeczność między treścią rozstrzygnięcia a ustalonym stanem faktycznym, to tym bardziej nie ma potrzeby rozstrzygania abstrakcyjnego „zagadnienia prawnego”, które – jak się wydaje – wykracza poza stan faktyczny sprawy. Nie jest istotnym zagadnieniem prawnym kwestia wydania rozstrzygnięcia na podstawie opinii biegłego częściowo zakwestionowanej przez Sąd Rejonowy. Opinia biegłego podlega ocenie sądu (art. 233 § 1 k.p.c.), podobnie jak każdy inny środek dowodowy. Sąd nie jest związany opinią biegłego, może z tej opinii uwzględnić i zaaprobować tylko niektóre wyliczenia lub wnioski, bo to do sądu ostatecznie należy ustalenie podstaw faktycznych wyroku.

Z powyższych względów na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Wniosek pełnomocnika powodów o przyznanie powodom zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym został oddalony, ponieważ zwrot kosztów należy się stronie reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika jedynie za sporządzenie i wniesienie w terminie odpowiedzi na skargę kasacyjną (art. 398⁷ § 1 k.p.c.), nie zaś za złożenie w postępowaniu kasacyjnym w dowolnym czasie jakiegokolwiek pisma przygotowawczego. Adwokatowi lub radcy prawnemu

przysługuje wynagrodzenie za złożenie odpowiedzi na skargę kasacyjną i udział w rozprawie kasacyjnej. Nie stanowi odpowiedzi na skargę kasacyjną pismo procesowe wniesione po upływie ustawowego terminu do dokonania tej czynności (art. 398⁷ § 1 k.p.c.). W konsekwencji, nie wywołuje ono skutków w zakresie zawartego w nim wniosku o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym, obejmujących sporządzenie i wniesienie odpowiedzi na skargę (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: wyrok z 14 lutego 2012 r., II PK 139/11, LEX nr 1167468; wyrok z 2 marca 2010 r., II PK 241/09, LEX nr 589976; postanowienie z 5 września 2008 r., II UK 108/08, LEX nr 658184; wyrok z 7 maja 2003 r., IV CKN 113/01, LEX nr 141392; wyrok z 14 marca 2003 r., V CKN 1733/00, LEX nr 80249).